

Gdańsk, dnia 19 czerwca 2020 r.

Sygn. akt D 7/20

## POSTANOWIENIE

### Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w Gdańsku

w składzie

Przewodniczący : Marcin Łopaciński

Członkowie : Anna Żółtańska – Figiel

Joanna Andryskowska

z udziałem protokolanta: Dominiki Wesołowskiej

po rozpoznaniu na posiedzeniu jawnym w dniu 19 czerwca 2020 r. w Gdańsku, sprawy ze skargi [REDAKTED] Sp. z o.o. w [REDAKTED] na działania radcy prawnego [REDAKTED], na skutek odwołania od postanowienia Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego przy OIRP w Gdańsku o odmowie wszczęcia dochodzenia z dnia 29.11.2019 r., sygn. akt R [REDAKTED] na podstawie art. 437 § 1 Kodeksu postępowania karnego, w zw. z art. 74<sup>1</sup> ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (t.j. Dz.U. z 2020 r. poz. 30 z późn. zm.)

postanawia

- 1/ uchylić zaskarżone postanowienie Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego przy OIRP w Gdańsku o odmowie wszczęcia dochodzenia z dnia 29.11.2019 r. i przekazać Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego do ponownego rozpoznania,
- 2/ kosztami postępowania obciążyć Okręgową Izbę Radców Prawnych w Gdańsku, uznając je za uiszczone.

Przewodniczący:

/-/ Marcin Łopaciński

Członkowie:

/-/ Anna Żółtańska – Figiel

/-/ Joanna Andryskowska

/-/ właściwe podpisy na oryginale

## UZASADNIENIE

W dniu 25 czerwca 2019r. do Okręgowej Izby Radców Prawnych w Gdańsku wpłynęło zawiadomienie o popełnieniu czynów naruszających etykę zawodu przez radcę prawnego [REDAKTED] [REDAKTED] wraz z wnioskiem o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego wobec tego radcy prawnego. Zawiadomienie zawierało szereg zarzutów kierowanych pod adresem rzeczonego radcy prawnego. Zarzuty te dotyczyły między innymi ujawnienia przez radcę prawnego klientom Spółki informacji stanowiących tajemnicę klienta tegoż radcy, jakim była Spółka [REDAKTED] [REDAKTED] [REDAKTED] z siedzibą w G[REDAKTED] (dalej [REDAKTED]), działania na szkodę klienta radcy prawnego, tj. Spółki [REDAKTED] poprzez rozpowszechnianie przez tegoż radcę prawnego nieprawdziwych informacji co do tego podmiotu, wykorzystywanie wiedzy o klientach Spółki [REDAKTED] w interesie własnym oraz interesie podmiotu konkurencyjnego w stosunku do [REDAKTED] odmowy wydania dokumentów uzyskanych z [REDAKTED] do prowadzenia spraw sądowych klientów tej Spółki, poprzez dokonanie wypowiedzeń pełnomocnictw klientom [REDAKTED] oraz rozwiązania umowy ze Spółką, w taki sposób, że [REDAKTED] nie zdażyła zapewnić innego pełnomocnika do prowadzenia spraw swoich klientów. Nadto zarzuty zgłoszone w zawiadomieniu dotyczyły popełnienia czynów nieuczciwej konkurencji poprzez nakłanianie klientów [REDAKTED] do wypowiedzania umów zawartych ze Spółką i do zgłaszania się do podmiotu konkurencyjnego, a także dotyczyły naruszenia ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji poprzez rozpowszechnianie nieprawdziwych i wprowadzających w błąd wiadomości o Spółce [REDAKTED] i świadczonych przez nią usług oraz rozpowszechnianie informacji o sytuacji gospodarczej i prawnej Spółki w celu wyrządzenia Spółce szkody.

W ramach złożonego zawiadomienia przedstawione powyżej zarzuty zostały szeroko uzasadnione, a nadto na wskazane w zawiadomieniu okoliczności zostały przedstawione określone dowody.

Po przeprowadzeniu przez Zastępcę Rzecznika czynności sprawdzających, a następnie po ustosunkowaniu się radcy prawnego [REDAKTED] [REDAKTED] do stawianych mu zarzutów - postanowieniem z dnia 29.11.2019r. Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Gdańsku podjął decyzję o odmowie wszczęcia dochodzenia o przewinienia dyscyplinarne określone w art. 64 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (Dz. U. z 2020r., poz. 30, z późn. zm.) oraz art. 8, art 9, art. 11, art. 15, art. 16, art. 28 ust. 9 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego (Uchwała Nr 3/2014 z dnia 22.11.2014r.), które polegać miały na tym, że radca prawny Pan [REDAKTED] [REDAKTED] będąc związany ze Skarżącą Spółką ustną umowa zlecenia o świadczenie pomocy prawnej klientom Spółki w procesach sądowych (pełnomocnictwa procesowe):

1. ujawniał klientom w/w Spółki informacje stanowiące tajemnicę klienta radcy prawnego jakim była [REDAKTED] sp. z o.o.;
2. działał na szkodę [REDAKTED] sp. z o.o. poprzez rozpowszechnianie wśród klientów Spółki, których reprezentował jako pełnomocnik procesowy w postępowaniach sądowych nieprawdziwych informacji o Spółce jej zarządzie oraz przez wykorzystanie posiadanej wiedzy o Spółce i stanie prowadzonych spraw do skorzystania z informacji i dokumentów w interesie własnym oraz podmiotu konkurencyjnego dla [REDAKTED] sp. z o.o.;
3. nie wydał dokumentów uzyskanych z [REDAKTED] sp. z o.o. do prowadzenia spraw sądowych klientów spółki;
4. dokonał wypowiedzeń pełnomocnictw procesowych klientom Spółki i rozwiązania umowy ze Spółką w taki sposób, że [REDAKTED] sp. o.o. nie zdażyła zapewnić i zaproponować klientom Spółki innego pełnomocnika procesowego przed dokonaniem przez klientów

wypowiedzeń zawartych z █████ umów;

5. popełnił czyny nieuczciwej konkurencji poprzez nakłanianie klientów Spółki do dokonania przez nich wypowiedzeń zawartych z █████ Sp. z o.o. i przekazanie przez tych klientów spraw objętych umowami, do prowadzenia przez inne podmioty;

6. popełnił czyny nieuczciwej konkurencji poprzez rozpowszechnianie nieprawdziwych i wprowadzających w błąd wiadomości o przedsiębiorstwie Spółki i świadczonych przez Spółkę usługach oraz rozpowszechnianie informacji o sytuacji gospodarczej i prawnej Spółki w celu szkodenia Spółce.

Uzasadniając swoją decyzję Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego radca prawny Renata Tuszyńska stwierdziła, iż po przeprowadzeniu postępowania wyjaśniającego, w tym analizie załączonych dokumentów, zarzutów skargi i wyjaśnień radcy prawnego, nie znalazła żadnych podstaw faktycznych i prawnych do stwierdzenia, że radca prawny Pan █████ █████ popełnił zarzucane mu czyny.

Rzecznik wskazał między innymi, iż strony nie łączyła żadna umowa pisemna na świadczenie usług ani pomocy prawnej ani zastępstwa prawnego. Radca prawny świadczył wyłącznie na rzecz Spółki usługi pomocy prawnej w sprawach sądowych na mocy pełnomocnictw procesowych udzielanych do konkretnej sprawy wyłącznie na etapie postępowań sądowych. Wynagrodzenie należne było według norm przepisanych zasądzonych w konkretnej sprawie. (okoliczność bezsporna - przyznana przez strony).

Klienci reprezentowani przez radcę prawnego w sprawach sądowych byli związani umowa o świadczenie usług pomocy prawnej ze Spółką — radca prawny nie miał wpływu na warunki tej umowy ani nie uczestniczył w ustalaniu bądź zmianie takich umów, co więcej nie znał ich warunków (okoliczność bezsporna - przyznana przez strony). W takim stanie faktycznym każda ze stron, w tym radca prawny może wypowiedzieć pełnomocnictwo, w każdym czasie z każdej przyczyny. Dopuszczalnym warunkiem wypowiedzenia jest utrata zaufania zarówno do Mocodawcy, jak i do pełnomocnika procesowego, z którym łączy go szczególny stosunek prawny oparty właśnie na zaufaniu.

Zdaniem Rzecznika w omawianym przypadku sprawa była o tyle złożona, że pełnomocnik procesowy był związany stosunkiem pełnomocnictwa procesowego z mocodawcą, który był związany ze stosunkiem zlecenia ze Spółką (klienta). Bez stosunku zlecenia klienta ze Spółką nie zaistniałby stosunek mocodawca — pełnomocnik procesowy, bo mocodawcę stosunku pełnomocnictwa wskazywała Spółka i płaciła pełnomocnikowi za zastępstwo prawne w procesie. Zamiast tradycyjnie dwóch stron w tym stosunku prawnym były trzy strony, a ich współpraca musiała być oparta na wzajemnym zaufaniu, tym bardziej że mocodawca (klient Spółki) nie wybierał osoby pełnomocnika procesowego ale niejako godził się na wybór Spółki.

Konflikt pomiędzy Spółką a radcą prawnym rzutował na ocenę sytuacji przez mocodawcę (utrata zaufania radcy prawnego do Spółki mogła powodować utratę zaufania klienta zarówno do Spółki jak i radcy prawnego lub jednego z nich). Mocodawca po utracie zaufania do Spółki nie mógł nadal korzystać z usług wskazanego radcy prawnego, a co więcej wypowiedzenie pełnomocnictwa zmuszało klienta Spółki albo do czekania na wyznaczenie nowego pełnomocnika przez Spółkę albo na wypowiedzenie umowy Spółce i wybór nowego pełnomocnika procesowego już bez udziału osób trzecich (Spółki).

Rzecznik dalej wskazywała, że zgodnie z art. 94 kodeksu postępowania cywilnego (§1), wypowiedzenie pełnomocnictwa procesowego przez mocodawcę odnosi skutek prawny w stosunku do Sądu z chwilą zawiadomienia go o tym, w stosunku zaś do przeciwnika i innych uczestników z chwilą doręczenia im tego zawiadomienia przez Sąd. (§2) - adwokat lub radca prawny, który wypowiedział pełnomocnictwo, obowiązany jest działać za Stronę jeszcze przez dwa tygodnie, chyba że mocodawca zwolni go od tego obowiązku. Każdy jednak pełnomocnik powinien mimo wypowiedzenia, działać za mocodawcę przez ten sam czas, jeżeli jest to konieczne do uchronienia mocodawcy od

niekorzystnych skutków prawnych.

W ocenie Rzecznika, ze stanu faktycznego przedmiotowej sprawy wynikało bezspornie, że mocodawcą w rozumieniu art. 94 § 2 kpc pełnomocnika procesowego każdorazowo był Klient Spółki (strona procesu) ale nie płacił on za usługi zastępstwa prawnego w procesie, które na mocy umowy zlecenia regulowała Spółka. Z wyjaśnień radcy prawnego w ocenie Rzecznika bezspornie wynika, że Prezes Skarżącej Spółki był w konflikcie z żoną radcy prawnego, a następnie popadł w konflikt personalny i zawodowy z radcą prawnym, który eskalował i zawierał znamiona zachowań niedopuszczalnych w normalnych stosunkach jak poniżanie, pomawianie czy bezprawne nagrywanie rozmów telefonicznych odbywanych przez Prezesa Spółki z pełnomocnikiem procesowym klientów Spółki, groźba ich użycia, celem wykorzystania w interesie Spółki lub jej Prezesa. O fakcie bezprawnego nagrywania rozmów z radcą prawnym przez Prezesa Spółki i groźbie użycia nagrań poinformowała pełnomocnika procesowego sama Prezes Spółki (wyjaśnienia radcy prawnego w aktach sprawy) i już, tylko fakt ten był uzasadnioną przyczyną wypowiedzenia pełnomocnictw procesowych klientom Spółki. Radca prawny jak wskazał w wyjaśnieniach jak i w treści wypowiedzeń pełnomocnictw procesowych, dokonał zgodnie z art. 94 par 2 k.p.c. czynności koniecznych do uchronienia mocodawcy - klienta Spółki od niekorzystnych skutków prawnych (procesowych). Tak samo klienci Spółki bez informowania pełnomocnika procesowego mają prawo do wypowiedzenia pełnomocnictw procesowych jako Mocodawcy radcy prawnego jak i umów zawartych ze Spółką. Radca prawny w przypadkach objętych zarzutami skargi bezspornie był w posiadaniu dokumentów dotyczących klientów spółki (mocodawców procesowych) uzyskanych zarówno od samych klientów jak i od Spółki.

Wypowiedzenie umów łączących klienta ze Spółką skutkowało sytuacją, w której rodziło się pytanie komu należy zwrócić dokumenty procesowe: Mocodawcy, który nie był już klientem Spółki, czy też Spółce? Skoro radca prawny przestał być jego pełnomocnikiem procesowym, mocodawcy (klienta Spółki), a proces sądowy był w toku, a w procesie sądowym radca prawny reprezentował interesy klienta Spółki a nie Spółki i to klient miał interes prawny do żądania od radcy prawnego i Spółki wydania wszelkich dokumentów procesowych w toczących się postępowaniach, a radca prawny obowiązany był swojemu Mocodawcy czyli klientowi Spółki a nie Spółce takie dokumenty wydać. Zdaniem Rzecznika zarzut skargi nr 4 i nr 3 należy uznać za chybiony.

Odnosnie zarzutu skargi nr 1 (ujawnienie klientom w/w Spółki informacji stanowiących tajemnice klienta radcy prawnego jakim była █████), nr 2 (działał na szkodę █████ Sp. z o.o. poprzez rozpowszechnianie wśród klientów Spółki, których reprezentował jako pełnomocnik procesowy w postępowaniach sądowych nieprawdziwych informacji o Spółce i jej Zarządzie oraz przez wykorzystanie posiadanej wiedzy o Spółce i stanie prowadzonych spraw do skorzystania z informacji i dokumentów w interesie własnym oraz podmiotu konkurencyjnego dla █████ sp. z o.o) oraz nr 5 (popełnił czyny nieuczciwej konkurencji poprzez nakłanianie klientów Spółki do dokonania przez klientów wypowiedzeń zawartych z █████ umów z tymi klientami i przekazanie przez tych klientów spraw objętych umowami, do prowadzenia przez inne podmioty) i nr 6, że (popełnił czyny nieuczciwej konkurencji poprzez rozpowszechnianie nieprawdziwych i wprowadzających w błąd wiadomości o przedsiębiorstwie Spółki i świadczonych przez Spółkę usługach oraz rozpowszechnianie informacji o sytuacji gospodarczej i prawnej Spółki w celu szkodzenia jej), należy wskazać, że te zarzuty skargi w tym zakresie również nie są uzasadnione.

Rzecznik bowiem uznał, że wyjaśnienia radcy prawnego w tym zakresie są bardzo obszerne, logiczne, spójne i wiarygodne.

Zdaniem Rzecznika radca prawny nie miał dostępu do informacji stanowiących tajemnicę przedsiębiorstwa a jedynie do dokumentów koniecznych na etapie sądowym. Rzecznik uznał, że kondycja finansowa spółki i jej dane są danymi powszechnie dostępnymi (akta znajdujące się w KRS), które są jawne. Dla radcy prawnemu konieczne

są one tylko w jednym zakresie, a mianowicie płynności finansowej Mocodawcy, który ma zapłacić za jego usługi. Niezależnie od tych twierdzeń radca prawny przedstawił do akt oświadczenie podmiotu konkurencyjnego do Spółki - [REDAKTOWANE] Sp. z o.o. (którego to podmiotu dotyczył zarzut skargi nr 1 i 2 oraz 5 i 6).

Zamierzając zakończyć współpracę wobec braku jakiegokolwiek porozumienia z Prezes Spółki i z przeświadczeniem, że zachowanie Prezes Spółki jest mobbingiem zarówno w stosunku do żony jak i samego radcy prawnego rozwiązał (wypowiedział) pełnomocnictwa procesowe w przewidzianym trybie i terminie wynikającym z k.p.c. i wskazał przyczyny ich rozwiązania.

Jak dalej wskazuje Rzecznik, w jego ocenie, z całą pewnością nie ponosi bezpośredniej odpowiedzialności za wypowiedzenia umów przez klientów Spółki, którzy mogli ale nie musieli wypowiadać stosunku umownego Spółce. Tym samym, mając powyższe na uwadze, na mocy art. 17 par 1 pkt 1 k.p.k., który stanowi, że nie wszczyna się postępowania, gdy czynu nie popełniono, Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego, wskazanym powyżej postanowieniem odmówił wszczęcia dochodzenia w sprawie.

Od powyższego postanowienia odwołała się Spółka [REDAKTOWANE], reprezentowana na tym etapie postępowania przez adwokata [REDAKTOWANE]. Działający w imieniu pokrzywdzonej Spółki [REDAKTOWANE] Sp. z o.o. z siedzibą w Gdańsku, jej pełnomocnik zaskarżył postanowienie o odmowie wszczęcia dochodzenia w całości, zarzucając Rzecznikowi, co następuje:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia a mających istotne znaczenie na jego treść polegające na tym, że:
  - radca prawny [REDAKTOWANE] nie działał na niekorzyść reprezentowanej Spółki w ramach wykonywanych czynności, w szczególności, iż miał on prawo do wypowiedzenia pełnomocnictwa reprezentowanym klientom Spółki, w szczególności w oparciu o przywołane w rozstrzygnięciu przepisy prawa, tym bardziej z uwagi na złożone wyjaśnienia przez radcę prawnego [REDAKTOWANE] w zakresie w jakim dotyczyły jego osoby i osób jemu najbliższych, podczas gdy w ocenie skarżącej przywołane okoliczności wskazują w sposób nie budzący wątpliwości, że radca prawny [REDAKTOWANE] przedłożył swój interes ponad interes reprezentowanych klientów Spółki i w żadnej mierze - o ile wskazany konflikt istniał - nie miał uprawnienia do wskazania przyczyny wypowiedzenia w sposób stawiający Spółkę w oczach jej klientów co najmniej wątpliwy, jeśli nie wskazujący jednoznacznie na konieczność wypowiedzenia umów przez każdego z klientów Spółki w oparciu dokładnie o te same przyczyny i/lub powody jakie legły u podstaw wypowiedzenia radcy prawnego [REDAKTOWANE];
  - zachowanie radcy prawnego [REDAKTOWANE] nie wyczerpało znamion deliktu dyscyplinarnego w szczególności, że działać miał on w oparciu o obowiązujące przepisy prawa, tj. art. 94 S 2 k.p.c., podczas gdy ze wskazanego przepisu prawa nie wynika aby r.pr. [REDAKTOWANE] miał uprawnienie do wskazywania powodu wypowiedzenia pełnomocnictwa klientom Spółki, bowiem o ile z treści tego przepisu prawa wynika uprawnienie do wypowiedzenia pełnomocnictwa przez profesjonalnego pełnomocnika, tyle nie wynika z jego treści konieczność wskazywania podstawy wypowiedzenia udzielonego przez klienta Spółki w szczególności, że w ocenie skarżącej zawierają one informacje absolutnie nieprawdziwe i szkodzące Spółce;
  - przedstawiony w wyjaśnieniach konflikt - o ile istniał - pomiędzy Prezes Spółki a radcą prawnym nie miał jakiegokolwiek znaczenie na wskazanie podstawy wypowiedzenia pełnomocnictw klientom Spółki, w szczególności na zasadach uniemożliwiających Spółce podjęcia reakcji w zakresie podanych przyczyn w wypowiedzianych pełnomocnictwach, podczas gdy wedle szeroko pojętych zasad

współzycia społecznego konflikt ten - o ile istniał w rozmiarze przedstawionym przez radcę prawnego - winien on w pierwszej kolejności jego uniknięcia i/lub eskalowania domagać się od Prezes Spółki a jeśli miał - jak wskazał w swoich wyjaśnieniach – podstawy do podjęcia działań prawnych winien był te działania podjąć bez uszczerbku dla klientów Spółki a nie przedkładając swój własny i swojej żony wykazał swój brak profesjonalizmu,

2. obrazę przepisów postępowania, tj. art. 17 § 1 pkt 1 k.p.k., poprzez uznanie że w oparciu o złożone wyjaśnienia radcy prawnego [REDAKTION] [REDAKTION] zachodzą podstawy do odmowy wszczęcia postępowania dyscyplinarnego.

W ramach złożonego odwołania pełnomocnik Skarżącej, wniósł o:

1. uchylenie skażonego orzeczenia i dopuszczenie dowodu z przesłuchania Prezes Spółki na okoliczność ustalenia zakresu współpracy [REDAKTION] [REDAKTION] z reprezentowaną Spółką, w szczególności również na okoliczność zasad współpracy, podstaw wypowiedzenia przez [REDAKTION] [REDAKTION] współpracy oraz konsekwencji jakie to działanie miało dla Spółki, w szczególności wysokości wyrządzonej szkody, a po jej przesłuchaniu jeśli konieczność taka zaistnieje:
  - dopuszczenie dowodu zawnioskowanych w trakcie czynności opisanej w pkt 1 powyżej;
  - wszczęcie przeciwko [REDAKTION] [REDAKTION] postępowania dyscyplinarnego o czyny jak opisany w zawiadomieniu,
  - w trybie art. 317 1 k.p.k. dodatkowo zażądał dopuszczenia jego osoby do udziału we wszystkich czynnościach w niniejszej sprawie w szczególności czynności przesłuchania [REDAKTION] [REDAKTION] oraz radcy prawnego [REDAKTION] [REDAKTION] oraz wszystkich koniecznych do przesłuchania świadków.

W ocenie skarżącego owo rozstrzygnięcie dotknięte jest wadami jak opisane to zostało w petitium środka odwoławczego i jako błędne winno być uchylone z koniecznością jego uzupełnienia jak zawnioskowane to stało w odwołaniu. Oczywistym dla Skarżącego jest to, że radca prawny obsługiwał w ramach współpracy ze Spółką jej klientów. Oczywistym jest również, że radca prawny miał uprawnienie do wypowiedzenia każdego z tych pełnomocnictw, czego jako wynika z okoliczność bezspornie dokonał. Budzą jednak uzasadnione wątpliwości twierdzenia Rzecznika, że co do zasady radca prawny miał również prawo wskazania przyczyny wypowiedzenia pełnomocnictw klientom Spółki. Zgodnie z art. 94 S 2 k.p.c. adwokat lub radca prawny, który wypowiedział pełnomocnictwo, obowiązany jest działać za stronę przez dwa tygodnie, chyba że mocodawca zwolni go do tego obowiązku. Każdy inny pełnomocnik powinien, mimo wypowiedzenia, działać za mocodawcę przez ten sam czas, jeżeli jest to konieczne do uchronienia mocodawcy od niekorzystnych skutków prawnych.

Z przepisu prawa wskazanego powyżej nie wynika aby radca prawny miał uprawnienie - upoważnienie do tego aby wskazywać podstawę wypowiedzenia pełnomocnictw klientom Spółki. Radca prawny, pomimo istniejącego konfliktu osobistego - o ile taki istniał - w ocenie Skarżącego nie miał ani obowiązku ani uprawnienia do tego, aby każdego klienta Spółki informować o podstawie wypowiedzenia jemu pełnomocnictwa, tym bardziej sposób w jaki tego dokonał, tj. stawiając jednocześnie Spółkę w wątpliwym dla klienta położeniu, z jednej strony faktycznie co do osoby pełnomocnika i zapewnień Spółki w zakresie osoby pełnomocnika, z drugiej zaś w zakresie w jakim klient zaufała Spółce oddając tej Spółce swoją sprawę do prowadzenia. Nie bez znaczenia dla niniejszej sprawy pozostaje fakt, że każda z podpisanych przez Spółkę umów była umową zlecenia wykonania określonych w jej treści pewnych czynności, której podstawą było zaufanie jakim obdarował klient Spółkę. W dobrze pojętym interesie każdego klienta Spółki było przede wszystkim uzyskania dla niego satysfakcjonującego

świadczenia również na drodze postępowania sądowego. Związanie klienta Spółki z radcą prawnym odbywało się cały czas w oparciu o zaufanie klienta do Spółki a nie o zaufanie klienta do radcy prawnego, bowiem de facto klient nie był klientem radcy prawnego a klientem Spółki.

W tym miejscu należy również dla oceny zachowania i działania radcy prawnego przywołać przepisy dotyczące umowy zlecenia w szczególności w zakresie w jakim dotyczyć one mają radcę prawnego jako dalszego zleceniobiorcy klienta Spółki, który zlecił wykonanie zlecenia Spółce. Otóż zgodnie z art. 738 k.c., Spółka miała absolutnie prawo - co również regulowała umowa Spółki z klientem - przekazania wykonania zlecenia w tym wypadku radcy prawnemu. Radca prawny zgodnie z art. 746 § 2 k.c. miał prawo wypowiedzenia zlecenia w każdym czasie ale nie klientowi Spółki a jedynie Spółce.

Nadto art. 22 ustawy z dnia 6 lipca 1982 roku o radcach prawnych również statuuje zasadę odmówienia pomocy prawnej tylko z ważnych powodów, zaś z wypowiedzeniem pełnomocnictwa wiąże jedynie obowiązek wykonywania wszystkich czynności, aby okoliczność wypowiedzenia nie miała negatywnego wpływu na dalszy tok prowadzonych przez niego spraw. Wreszcie art. 36 ust. 5 Kodeksu Etyki zakazuje wstrzymania się od wykonania czynności w prowadzonej sprawie z powodu nieotrzymania ustalonego honorarium lub jego części, jednakże jeśli klient go nie zapłaci - radca prawny może na tej podstawie wypowiedzieć zlecenie i pełnomocnictwo.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy w szczególności związania radcy prawnego stosunkiem zlecenia ze Spółką a nie z klientem Spółki, czy wreszcie zbieżność interesów klientów Spółki z działaniem rady prawnego, radca prawny [REDAKOWANE] nie miał uzasadnionych podstaw do informowania klientów Spółki o powodzie i podstawie wypowiedzenia im pełnomocnictwa, wszak jeśli nawet miał problemy z zapłatą należnego jemu wynagrodzenia, to bezspornie problem ten miał ze zleceniobiorcą klienta Spółki a nie z klientem radcy prawnego, bowiem jak wskazano wyżej stosunek zlecenia istniał pomiędzy Spółką a klientem a nie pomiędzy klientem a radcą prawnym. Radca prawny - co również wskazano wyżej - wykonywał czynności prawne na rzecz klienta Spółki związanego ze Spółką stosunkiem zlecenia i ciężko jest podzielić stanowisko radcy prawnego jako właściwego, że z chwilą objęcia klienta Spółki obsługą prawną miał on stać się klientem radcy prawnego.

Reasumując powyższe rozważania pełnomocnik Skarżącej wskazał, że radca prawny [REDAKOWANE] ujawniając przyczynę wypowiedzenia pełnomocnictw klientom Spółki naruszył art. 8, 9, 11 oraz art. 28 ust. 3 Kodeksu Etyki. [REDAKOWANE] przedmiotowe zlecenia wykonywał do dnia 25 marca 2019 roku, kiedy to oświadczył, iż wypowiada pełnomocnictwa zdecydowanej liczbie klientów Spółki, wskazując jako przyczynę brak porozumienia co do wynagrodzenia pełnomocnika oraz całkowitą utratę zaufania do Zarządu Spółki w szczególności do osoby Prezes. Nadto wskazał, iż w jego ocenie, Prezes Spółki miała swoim zachowaniem usiłować skłócić go z małżonką czy wreszcie kierować wobec ww. groźby karalne, jak również w konkluzji wskazał, że sprawy Spółki w zakresie jej kondycji finansowej, podejmowane były w oparciu w wizje jednej z warszawskich wróżek do której władze Spółki regularnie i od dłuższego czasu uczęszczają.

Na szczególną uwagę w ocenie Skarżącego zasługuje również sekwencja dat zachowania radcy prawnego. A więc to, że w pierwszej kolejności podjął się prowadzenia spraw, następnie sam wskazując podstawy wypowiedzenia Spółce współpracy oświadczył, że wypowiada pełnomocnictwa wszystkim reprezentowanym przez niego klientom spółki z przyczyn tożsamyh a wskazanych Prezes Spółki. Z zachowania tego wynika, że radca prawny swoim zachowaniem sam doprowadził do sprzeczności wcześniej zbieżnych interesów klientów Spółki ze Spółką, stawiając swój interes ponad interes podmiotu z którym współpracował i tym samym interes klienta Spółki ponad własny.

Istniejący spór - o ile miał taki kształt jak wskazany przez radcę prawnego - nie powinien w żaden sposób w konsekwencji doprowadzić do przyczynienia się przez radcę

prawnego jego zachowaniem do wypowiedzenia umów Spółce bez względu na zakres tego sporu. Nadto jakkolwiek pojęte zachowanie Prezes Spółki względem małżonki radcy prawnego - o ile również miało miejsce - nie powinno mieć żadnego wpływu na podejmowane przez niego czynności zawodowe radcy prawnego. Odnosnie dokumentów zdaje się być zasadnym przywołanie jedynie art. 740 i 741 k.c., z których treści bezspornie wynika, że radca prawny powinien informować dającego jemu do wykonania zlecenie o przebiegu sprawy tj. Spółkę oraz, że przyjmującemu zlecenie czyli radcy prawnemu nie wolno było używać we własnym interesie rzeczy dającego zlecenie czyli również dokumentów, które pozyskał od Spółki, a nie jak wskazuje w treści swoich wyjaśnień stanowić one miały własność obsługiwanego przez niego klienta Spółki.

Bezspornie z powyższego wynika, że ██████████ nadużył udzielonego jemu przez Spółkę uprawnienia do dokonywania czynności z klientem Spółki w ramach podjętej ze Spółką współpracy w szczególności poprzez wskazanie absolutnie nieuprawnionego powodu/podstawy wypowiedzenia pełnomocnictw klientom Spółki w toku będących w postępowaniach sądowych pełnomocnictw, co jak wskazano wyżej spowodowało lawinę wypowiedzeń umów Spółce przez klientów. Istotnym w niniejszej sprawie jest również to, że Spółka z chwilą podpisania umowy zlecenia z klientem nie pobierała żadnych opłat, zaś jedynym zyskiem Spółki była prowizja od faktycznie uzyskanego dla klienta Spółki świadczenia. W wyniku wszczętych spraw sądowych Spółka ponadto - a co również pozostaje istotnym - uiszczala niezbędne koszty takich postępowań do których zaliczały się opłaty za czynności biegłych lub kwoty uiszczanych wpisów sądowych od spraw. Działanie ██████████ nie tylko wypełniło przesłanki deliktów dyscyplinarnych ale również mogło w ocenie Skarżącego wyczerpać znamiona czynu opisanego w art. 296 § 1 k.k. oraz opisanego w art. 286 § 1 k.k.

Nie bez znaczenia również dla niniejszej sprawy jest fakt powoływania się przez radcę prawnego na okoliczności, którym nie dał żadnego miarodajnego dowodu i zdają się przyjęcie złożonej skargi jako kolejnego dowodu niewłaściwego zachowania Prezes Spółki jawi się jako nieuprawnionym.

Jak dalej twierdził pełnomocnik, nie budzi przeto wątpliwości, że niniejsze postępowanie dotknięte jest wadą niedokładności w szczególności, że skarżąca nie miała prawa odnieść się do wyjaśnień złożonych przez radcę prawnego w głównej mierze, że - jak to wskazała w swoim zawiadomieniu - znajdują one ewidentne odzwierciedlenie podłoża osobistych animozji radcy prawnego do Prezes Spółki. W ocenie Skarżącego tylko umożliwienie wypowiedzenia się Prezes Spółki wykaże błędy w rozstrzygnięciu niniejszej sprawy i między innymi z tych przyczyn winno to postanowienie zostać uchylone i przekazane do dalszego prowadzenia ze szczególnym uwzględnieniem okoliczności wskazanych w odwołaniu, tj. faktu bycia przez radcę prawnego zleceniobiorcą Spółki a nie jak to wskazał zleceniobiorcą klienta Spółki oraz zbadania czy radca prawny był upoważnionym do wskazania klientom Spółki przyczyny wypowiedzenia pełnomocnictw, która związana była faktycznie z jego konfliktem ze Spółką i czy mając takie upoważnienie - o ile je posiadał - nie naruszył Kodeksu Etyki poprzez formułowanie podstaw wypowiedzeń.

#### **Okręgowy Sąd Dyscyplinarny w Gdańsku zważył co następuje:**

Odwołanie zasługuje na uwzględnienie. Okręgowy Sąd Dyscyplinarny stoi na stanowisku, że nie wszystkie kwestie dotyczące przedmiotowej sprawy zostały dostatecznie wyjaśnione przez Zastępcę Rzecznika Dyscyplinarnego. W ocenie Sądu nie została dostatecznie wyjaśniona kwestia dotycząca okoliczności zakończenia współpracy pomiędzy radcą prawnym a Spółką ██████████. Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie wynika, czy i w jakim stopniu działania oraz zaniechania radcy prawnego miały wpływ na sytuację Skarżącej w zakresie utraty klientów, związanej z wypowiedzaniem pełnomocnictw



przez radcę prawnego [REDAKTOWANE]. W ocenie Sąd uzasadnione wątpliwości budzą okoliczności zarówno zakończenia współpracy radcy prawnego [REDAKTOWANE] z [REDAKTOWANE] oraz z jej klientami, których w ramach udzielanych przez nich pełnomocnictw procesowych reprezentował. Wątpliwości Sądu budzi także kwestia współpracy radcy prawnego z firmą konkurencyjną w stosunku do niedawnego jego klienta, tj. [REDAKTOWANE] Sp. z o.o. Z akt sprawy, a tym samym z przedstawionych przez radcę prawnego [REDAKTOWANE] dokumentów oraz złożonych w ramach czynności sprawdzających wyjaśnień nie wynika w sposób jednoznaczny, iż radca ten nie wpływał na zmianę firmy, z którą jego mocodawcy, do niedawna klienci [REDAKTOWANE] mieli podpisane umowy.

Zdaniem Sądu ponownej weryfikacji powinna zostać poddana kwestia, czy pełnomocnik, którego zarzuty skarżącego dotyczą, doprowadził do straty klientów przez [REDAKTOWANE], którym wcześniej wypowiedział pełnomocnictwa. Na podkreślenie zasługuje także fakt przedstawienia przez pełnomocnika Skarżącego dodatkowych dowodów, z których wynika, iż radca prawny [REDAKTOWANE] po wcześniejszym wypowiedzeniu pełnomocnictwa klientowi [REDAKTOWANE], ponownie z tą samą osobą podejmował współpracę i dalej prowadził na jej rzecz i w jej imieniu tą samą sprawę sądową. Jako przykład należy tutaj wskazać chociażby klienta [REDAKTOWANE] – Pana [REDAKTOWANE] [REDAKTOWANE] któremu wcześniej radca prawny [REDAKTOWANE] wypowiedział pełnomocnictwo, a następnie osoba ta po rozwiązaniu umowy z [REDAKTOWANE] ponownie stała się mocodawcą - klientem mecenasa [REDAKTOWANE] w oparciu o nowe pełnomocnictwo. Okoliczność ta ujawniona została przez Skarżącą na posiedzeniu Sądu w dniu 19.06.2020r. (dowód w aktach sprawy).

W ocenie składu orzekającego koniecznym dla wyjaśnienia sprawy wydaje się być przesłuchanie Pani [REDAKTOWANE] [REDAKTOWANE] w aspekcie okoliczności konfliktu z radcą prawnym [REDAKTOWANE] [REDAKTOWANE], jak również jego małżonką będącą pracownikiem [REDAKTOWANE] oraz czy konflikt ten mógł stanowić jakiegokolwiek usprawiedliwienie dla późniejszych działań rzeczonoego radcy prawnego.

Pogłębionej analizie powinna podlegać także kwestia współpracy radcy prawnego [REDAKTOWANE] [REDAKTOWANE] z pojawiającą się w aktach sprawy firmą konkurencyjną w stosunku do [REDAKTOWANE] tj. [REDAKTOWANE] Sp. z o.o. w [REDAKTOWANE]

Nie bez znaczenia dla wyjaśnienia przedmiotowej sprawy jest także podnoszona przez pełnomocnika skarżącego okoliczność, iż w dniu 17.06.2020r. w sprawie o Sygn. akt [REDAKTOWANE] – Sąd Okręgowy w [REDAKTOWANE] uchylił postanowienie o odmowie wszczęcia postępowania dotyczącego [REDAKTOWANE] [REDAKTOWANE] nakazując przeprowadzenie postępowania przygotowawczego w zakresie wyjaśnienia stosunków – relacji pomiędzy mecenasem [REDAKTOWANE] a klientami [REDAKTOWANE] oraz pomiędzy tymże mecenasem a Spółką [REDAKTOWANE] oraz wpływu dokonanych przez niego wypowiedzeń pełnomocnictw na sytuację finansową skarżącej Spółki.

Nie bez znaczenia dla wyjaśnienia sprawy, jest także okoliczność, jakoby przeciwko osobie mecenasa [REDAKTOWANE] z oskarżenia prywatnego toczy się postępowanie o zniesławienie, które zawisło przed Sądem Rejonowym w [REDAKTOWANE] pod Sygn. akt [REDAKTOWANE]

W zakresie w/w postępowań, a tym samym nowych okoliczności w rzeczonoj sprawie, na posiedzeniu Sądu Dyscyplinarnego w dniu 19 czerwca 2020r. stanowisko zajął także Zastępca Rzecznika stwierdzając, iż fakty te nie były mu znane w toku postępowania sprawdzającego (czynności sprawdzających).

W ocenie Sądu, na co zwrócił uwagę Zastępca Rzecznika, okoliczność występowania dużego konfliktu (o czym mówił Rzecznik) pomiędzy Prezesem Zarządu [REDAKTOWANE] – Panią [REDAKTOWANE] [REDAKTOWANE] a radcą prawnym [REDAKTOWANE] [REDAKTOWANE] nie może stanowić podstawy podjęcia decyzji w przedmiocie odmowie wszczęcia dochodzenia. Zdaniem Sądu - konflikt ten powinien mieć znaczenie wtórne, a kluczowym wydaje się być działanie radcy prawnego [REDAKTOWANE] [REDAKTOWANE] zarówno w stosunku do Spółki [REDAKTOWANE], jak również w stosunku do klientów tej firmy, będących jednocześnie w ramach

udzielanych pełnomocnictw jego mocodawcami, na rzecz których miał występować przez Sądem.

W ocenie Sądu te właśnie kwestie nie zostały w dostatecznym stopniu przez Zastępcę Rzecznika Dyscyplinarnego wyjaśnione, co w ocenie składu orzekającego powinno nastąpić. Z zebranego materiału dowodowego, ponad wszelką wątpliwość wynika, że radca prawny [REDAKTED] działający na rzecz [REDAKTED] reprezentując jednocześnie klientów tej Spółki przed Sądem wypowiadał pełnomocnictwa tym osobą (uzasadniając swoją decyzję w taki a nie inny sposób), a następnie ponownie na podstawie kolejnego nowo udzielonego umocowania, tym razem bez udziału [REDAKTED] ponownie osoby te reprezentował.

Także raz jeszcze powinna zostać rozważona kwestia, czy w działaniu radcy prawnego nie mamy do czynienia z naruszeniem ustawy o radcach prawnych oraz Zasad Etyki Zawodu radcy prawnego.

Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego wydając zaskarżone postanowienie nie wskazał w sposób wystarczający na jakiej podstawie uznał, że nie doszło do popełnienia przewinienia dyscyplinarnego oraz naruszenia Zasad Etyki.

W ocenie Sądu, niezależnie od dodatkowych kwestii (np. występującego konfliktu z władzami zleceńodawcą), w każdym przypadku radca prawny powinien działać zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa i poszanowaniem uzasadnionego interesu klienta, którego reprezentuje – tu Spółki [REDAKTED]

Co do pozostałych kwestii podnoszonych zarówno przez Skarżącego, jak również tych wskazywanych przez Zastępcę Rzecznika Dyscyplinarnego, co do zasady Sąd podziela stanowisko Rzecznika. W tym zakresie na podkreślenie zasługuje to o czym mówi Rzecznik, iż radca prawny miał prawo wypowiedzieć pełnomocnictwa udzielone mu wcześniej przez klientów [REDAKTED] miał prawo zakończenia współpracy z [REDAKTED], ale to co działo się potem zdaniem Sądu powinno zostać poddane pogłębionej analizie. We wspomnianym zakresie nie należy jednak zapomnieć o okolicznościach wypowiedzeń pełnomocnictw – ich przyczyn, w aspekcie realnych możliwości pojawienia się nowego pełnomocnika procesowego działającego na zlecenie [REDAKTED] i mogącego kontynuować prowadzenie spraw sądowych na rzecz klientów tejże Spółki.

W ocenie Sądu uzasadnione wątpliwości, co do ewentualnego popełnienia deliktu dyscyplinarnego przez radcę prawnego [REDAKTED] budzi fakt takiego a nie innego uzasadniania swojej decyzji wobec mocodawców będących jednocześnie klientami [REDAKTED]. Zdaniem Sądu relacje pomiędzy [REDAKTED] i radcą prawnym [REDAKTED] nie powinny przekładać się na relacje zachodzące pomiędzy tymże pełnomocnikiem a jego mocodawcami – w tym wypadku klientami [REDAKTED]

Mając powyższe na uwadze Okręgowy Sąd Dyscyplinarny uznał, iż zachodzą podstawy do uchylecia zaskarżonego postanowienia, a tym samym w niniejszej sprawie zachodzi konieczność uzupełnienia czynności sprawdzających, co pozwoli na wszechstronne wyjaśnienie sprawy oraz wydanie właściwego rozstrzygnięcia.

Niniejsze postanowienie jest ostateczne i nie podlega zaskarżeniu.

Przewodniczący:

/-/ Marcin Łopaciński

/-/ właściwe podpisy na oryginale

Członkowie:

/-/ Anna Żółtańska – Figiel

/-/ Joanna Andryskowska